

Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych przygotowało raport, którego celem jest przedstawienie wniosków na temat zmian, jakie zaszły na polskim rynku pracy w okresie sześciu miesięcy trwania pandemii – od 1 marca do 31 sierpnia 2020 r. Potrzeba opracowania raportu jest uzasadniona tym, że początek roku 2020 przyniósł ze sobą duże zmiany w gospodarce oraz rynku pracy ze względu na pojawienie się i szybkie rozprzestrzenianie wirusa SARS-CoV-2. W marcu 2020 roku został ogłoszony w Polsce stan zagrożenia epidemicznego, a następnie stan epidemii (nie odwołany do momentu publikacji niniejszego opracowania). W związku z tym nastąpiło „zamrażanie” gospodarki i utrudnienia w przekraczaniu granic państw, w związku z koniecznością izolacji obywateli. Wpłynęło to na wszystkie wskaźniki rynku pracy.

Zakres przedmiotowy raportu obejmuje następujące tematy: bezrobocie (stopa bezrobocia, terytorialne różnicowanie bezrobocia, bezrobocie według podziału na płeć, zwolnienia grupowe, bezrobocie według badania „Diagnoza.PLUS”); liczba zgłoszonych wolnych miejsc pracy i aktywizacji zawodowej; liczba cudzoziemców zgłoszonych w Polsce do ubezpieczeń społecznych, a także sytuacja pracowników branży motoryzacyjnej.

Wnioski z raportu

1. W urzędach pracy pod koniec sierpnia było 108 090 więcej zarejestrowanych bezrobotnych, niż przed pandemią. Liczba bezrobotnych wzrosła zatem o jedną dziesiątą w stosunku do początku roku.
2. W ramach zwolnień grupowych pracę straciło ponad 15 tys. pracowników. Związki zawodowe w licznych zakładach pracy odegrały istotną rolę w zapobieganiu zwolnieniom grupowym, np. w Neapco Europe Sp. z o. o. w Praszce planowano zwolnić 258 z 964 pracowników, a dzięki związkowi zawodowemu należącemu do OPZZ do nich nie doszło. W zamian uruchomiono program dobrowolnych odejść, który polegał m.in. na tym, że pracownik decydujący się na rezygnację z zatrudnienia mógł otrzymać maksymalnie 9-krotność pensji. W ramach programu z pracy zrezygnowało jedynie 60 osób.
3. W bieżącym roku wybuch epidemii zakłócił stale obserwowane tendencje – w kwietniu poziom bezrobocia od lat spadał, a w 2020 r. w kwietniu nastąpił jego wzrost. W kwietniu nastąpiła największa dynamika wzrostu bezrobocia w okresie od 1 marca do 31 sierpnia – wzrosło ono do 5,8% z 5,4% w marcu.
4. Bezrobocie w rzeczywistości mogło być wyższe, niż wynikało to z danych płynących z urzędów pracy. Z badania Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego, GRAPE i CASE wynikało, że wiele osób z przyczyn obiektywnych, np. z obawy przed ryzykiem zakażenia podczas przejazdu lub w urzędzie pracy, nie rejestrowało się w urzędach pracy. Wysoka liczba osób nieszukających pracy jest przejawem zdrowego rozsądku i maskuje prawdziwą skalę problemu na rynku pracy.
5. Kwiecień był okresem zapaści pod względem liczby zgłaszanych przez przedsiębiorców do urzędów pracy ofert pracy. Zgłoszono wówczas aż połowę mniej ofert pracy, niż rok wcześniej, a liczba bezrobotnych przypadających na 1 ofertę pracy wyniosła 9 osób, wobec 1 oferty pracy na 5 osób rok wcześniej. W czerwcu nastąpiła poprawa, a w lipcu i sierpniu rynek pracy pod względem liczby ofert pracy

się unormował. Liczba zgłaszanych ofert pracy jest mniejsza o jedną dziesiątą w stosunku do okresu przed pandemią i utrzymuje się na tym poziomie.

6. Liczba ubezpieczonych w Polsce cudzoziemców spadła najbardziej między końcem marca a końcem kwietnia 2020 roku (o 40 tys. ubezpieczonych). Największy spadek ubezpieczonych nastąpił wśród osób wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej.

7. Skutki kryzysu dotknęły bardziej mężczyzn, niż kobiety.

8. Miesiącem najbardziej krytycznym dla branży motoryzacyjnej był kwiecień. W branży w pierwszej kolejności pracę tracili pracownicy zatrudnieni przez agencje pracy tymczasowej oraz posiadający umowy na czas określony.

Z raportem można zapoznać się [TUTAJ](#).

KD